

Sygn. akt II KK 149/21

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziellewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu

w dniu 28 kwietnia 2021 r.,

sprawy **E. J., B. K., K. J., E. W., D. K., O. L. (obecnie C.), J. K., E. O., A. P., S. Z. (obecnie R.), M. S., X. Y., A. M.**

oskarżonych z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez

Prokuratora Okręgowego w S. na niekorzyść oskarżonych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 4 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 3 kwietnia 2017 r., sygn. akt VIII K (...)

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 4 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...), został zaskarżony kasacją Prokuratora Okręgowego w S.. W tej kasacji, wniesionej na niekorzyść trzynastu oskarżonych, co do których utrzymano w mocy uniewinniające ich rozstrzygnięcie z wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 kwietnia 2017 r., sygn. akt VIII K (...), **zarzucono** rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 438 pkt. 3 k.p.k. (zarzut I), art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (zarzut II), art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z

art. 518 k.p.k. (zarzut III).

Kasacja ta jest oczywiście bezzasadna. Uprawniało to Sąd Najwyższy, działający jako sąd kasacyjny, do jej rozpoznania na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Przypomnieć należy, że kasacja strony, jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i jej podstaw (przyczyn kasacyjnych) nie można w żadnym wypadku łączyć z przyczynami odwoławczymi charakterystycznymi dla apelacji. Kasacja strony jest wnoszona od orzeczenia sądu odwoławczego, nie zaś od orzeczenia sądu pierwszej instancji, co jasno wynika z treści przepisu art. 519 k.p.k. W przypadku apelacji zarzuty mogą obejmować: obrazę prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 1 a k.p.k.), obrazę przepisów prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.), błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), rażącą niewspółmierność orzeczonej kary (art. 438 pkt. 4 k.p.k.). **Kontrolą zaś kasacyjną objęte są wyłącznie kwestie prawne, i to jeszcze zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. popełnionych przez sąd odwoławczy.** W myśl tego przepisu podstawą kasacyjną, oprócz uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (gdzie są wskazane tzw. bezwzględne podstawy uchylania zaskarżonego orzeczenia), może być **jedynie inne rażące naruszenie prawa (przepisów prawa materialnego, jak też przepisów prawa procesowego), jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego.** W trybie kasacji dochodzi zatem do kontroli zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego tylko z punktu widzenia naruszenia prawa, z wyłączeniem, w zasadzie, badania prawidłowości poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy orzekając w trybie kasacji, nie jest zatem władny dokonywać ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i na podstawie własnej ich oceny kontrolować poprawność dokonanych ustaleń faktycznych.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji, tj. zarzutu rażącego naruszenia art. 438 pkt.3 k.p.k., należy podnieść, wbrew twierdzeniom skarżącego, że Sąd Apelacyjny w (...) nie wyraził poglądu, iż wskazanie w apelacji jako pierwotnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, jest w każdym wypadku niezasadne. Nie zakwestionował również treści przepisu art. 438 pkt 3 k.p.k. i ujęcia w jego dyspozycji błędu w ustaleniach faktycznych, jako pełnoprawnego i samodzielnego

zarzutu apelacyjnego. Sąd ten natomiast wskazał, że sformułowany w apelacji Prokuratora Okręgowego w S. z dnia 20 października 2017 r. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (zarzut z punktu IV apelacji) nie może być skuteczny w świetle konstrukcji tej apelacji, która została złożona na niekorzyść oskarżonych. Sąd ten słusznie uznał, że zarzut ten zasługiwałby na rozważenie, gdyby nie fakt, że nie została zakwestionowana w apelacji wniesionej na niekorzyść 13 oskarżonych, dokonana przez Sąd Okręgowy w W., orzekający jako sąd pierwszej instancji, poprzez podniesienie zarzutu art. 438 pkt 2 k.p.k. w z w. z art. 7 k.p.k., ocena zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie czynów zarzucanych tym oskarżonych. Uznał zatem, iż z uwagi na kierunek zaskarżenia oraz podniesiony w apelacji zarzut ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy w W. nie mogła być podważona w postępowaniu odwoławczym. Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu sporządzonym na formularzu wyraźnie wskazuje, cyt. „Ponieważ nie można dokonać na obecnym etapie postępowania odmiennej oceny zebranego materiału dowodowego (brak zaskarżenia na niekorzyść w tym zakresie) – w konsekwencji również nie będzie możliwa zmiana ustaleń faktycznych”. Nie oznacza to, że co do zasady nie jest możliwe podniesienie zarzutu pierwotnego błędu w ustaleniach faktycznych, a jedynie to, że błąd tego rodzaju nie wystąpił w sytuacji objętej zarzutem ujętym w pkt. IV apelacji Prokuratora Okręgowego w S. wniesionej przeciw na niekorzyść oskarżonych. Powyższe stanowisko zgodne jest z poglądem wyrażonym już w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że w sytuacji, gdy jednocześnie zarzuca się błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę art. 7 k.p.k., to ponieważ ocena materiału dowodowego generuje ustalenia faktyczne, nie jest prawidłowym argumentem naruszenia art. 7 k.p.k., dokonaniem nieprawidłowych ustaleń faktycznych. Należy wówczas poddać analizie sam proces oceny dowodów. W tym ujęciu, błąd w ustaleniach faktycznych jest z reguły błędem o charakterze wtórnym w stosunku do uchybienia pierwotnego, jakim jest naruszenie reguł procesowych przy ocenie materiału dowodowego. Tymczasem w niniejszej sprawie prokurator nie sformułował zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., nie wynikało to również z argumentacji przytoczonej na poparcie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Nie jest również zasadny argument skarżącego odwołujący się do faktu

uwzględnienia tożsamego zarzutu w stosunku do innych oskarżonych we wcześniejszym wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. (wyrok z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II AKa (...)). Przecież zbadanie przez sąd odwoławczy zasadności każdego z zarzutów apelacji wymaga zawsze jego odrębnej analizy, a co za tym idzie, uwzględnienie zarzutu tego samego rodzaju w stosunku do konkretnego czynu jednego z oskarżonych, nie przekłada się automatycznie na jego uwzględnienie w stosunku do innych oskarżonych. Kwestia wypełnienia znamion podmiotowych i przedmiotowych konkretnego typu czynu zabronionego, musi być analizowana i oceniana indywidualnie w odniesieniu do każdego z oskarżonych.

Wbrew wywodom z uzasadnienia kasacji Sąd Apelacyjny w (...) rozpoznał należycie wniesioną na niekorzyść apelację Prokuratora Okręgowego w S., a zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu stanowisko w przedmiocie nieuwzględnienia zarzutu z pkt. IV apelacji zasługuje na akceptację. Sąd Apelacyjny w (...) uczynił to w zgodzie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Wywiódł, między innymi, że cyt. „Z przeprowadzonej analizy materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonych i pozostałych przesłuchanych w sprawie osób wynika jednoznaczna konkluzja (vide k. 27, k.29 i k. 74 uzasadnienia wyroku w sprawie VIII K (...)), że Sąd ten dał wiarę oskarżonym, iż podsądne nie zdawały sobie sprawy czemu faktycznie mają służyć podpisane przez nie dokumenty, same zostały wprowadzone w błąd, wykorzystane. Ponieważ nie można dokonać na obecnym etapie postępowania odmiennej oceny materiału dowodowego (brak zaskarżenia na niekorzyść w tym zakresie) – w konsekwencji również nie będzie możliwa zmiana ustaleń faktycznych.” Należy jeszcze raz podkreślić, że zarzut z pkt IV apelacji został prawidłowo przez Sąd Apelacyjny w (...) „odczytany” i rzetelnie, jak wymaga tego unormowanie z art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznany. Z argumentacji przytoczonej na jego poparcie, jednoznacznie przecież wynika, że zarzut z pkt IV apelacji nie został sformułowany z zamiarem zakwestionowania, dokonanej przez sąd w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, oceny zgromadzonych dowodów, lecz odnosi się wprost do popełnionego przez Sąd I instancji, zdaniem skarżącego, błędu w ustaleniach faktycznych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że gdy środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego, sąd odwoławczy związany jest w orzekaniu

na niekorzyść oskarżonego nie tylko granicami zaskarżenia, ale nadto musi zwracać uwagę na to, jakie uchybienie zostało podniesione w środku odwoławczym. Przy rozpoznawaniu takiego środka odwoławczego sądowi wolno orzec tylko w przypadku stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., V KK 288/12).

Nie można również podzielić zarzutu z pkt III kasacji, dotyczącego nieuwzględnienia, przez orzekający w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w (...), zapatrywań prawnych i wskazań, co do dalszego postępowania, zawartych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2019 r., sygn. akt II KK 406/18 (zarzut rażącego naruszenia art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Zapatrywania prawne to wyrażone przez sąd odwoławczy poglądy na temat wykładni określonych przepisów prawa materialnego lub procesowego, natomiast „wskazania co do dalszego postępowania”, to z reguły zalecenia co do sposobu w jakim należy przeprowadzić ponowne postępowanie, aby jego końcowym efektem był sprawiedliwy wyrok oparty na prawidłowym oraz wszechstronnym rozważeniu okoliczności faktycznych. Oczywiście owe zapatrywania prawne i wskazania, o których mowa w art. 442 § 3 k.p.k., w wypadku ponownego rozpoznania sprawy, ograniczają wynikającą z art. 8 k.p.k. samodzielność jurysdykcyjną sądu. Jednakże nigdy nie limitują one sądu w dochodzeniu do prawdy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2005 r., sygn. akt IV KK 388/04, z dnia 29 września 2016 r., sygn. akt WA 9/16). Niezastosowanie się przez sąd rozpoznający ponownie sprawę do zapatrywań prawnych oraz wskazań sądu odwoławczego może stanowić względną przyczynę odwoławczą (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r., sygn. akt II KK 62/07). Jednakże, w realiach niniejszej sprawy, nie można dopatrzyć się naruszenia przez Sąd Apelacyjny w (...) wymogu z wynikającego z treści przepisu art. 442 § 3 k.p.k., albowiem ten Sąd rozpoznając ponownie apelację Prokuratora Okręgowego w S. z dnia 20 października 2017 r., uczynił to, jak wyżej podniesiono, z zachowaniem standardu wyznaczonego treścią art. 433 § 2 k.p.k., a przecież naruszenie tego przepisu i art. 457 § 3 k.p.k. było powodem uchylecia przez Sąd Najwyższy poprzedniego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) (por. s. 23 pisemnego

uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2019 r., sygn. akt II KK 406/18).